

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie ze skargi M. R.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w sprawie o sygn. II ZOW 42/22, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 26 października 2022 r.,

odrzuca skargę.

UZASADNIENIE

Skargą na przewlekłość postępowania z 14 lipca 2022 r. M. R., wniósł o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie przeciwko obwinionemu M. R. prowadzonej przed Izbą Dyscyplinarną Sądu Najwyższego w następstwie beczynności tego sądu „(obwiniony nie może wskazać sygnatury akt sprawy, ponieważ jej nie zna, dotychczas nic otrzymał żadnej informacji o zarejestrowaniu sprawy i nadaniu jej sygnatury akt, pomimo wpływu sprawy do Izby Dyscyplinarnej w dniu 23 grudnia 2020 r.)”,
2. zasądzenie, na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty 20 000 zł,
3. zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów procesu związanych z postępowaniem wywołanym wniesieniem niniejszej skargi.

W uzasadnieniu skargi M. R. wskazał, że 12 października 2020 r. Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku postanowił umorzyć postępowanie w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej skarżącego. W następstwie wniesionych odwołań akta sprawy zostały przesłane do Sądu Najwyższego – Izby Dyscyplinarnej – w dniu 22 grudnia 2020 r. i doręczone temu Sądowi w dniu 23 grudnia 2020 r. Do 14 lipca 2022 r. sprawa wniesionych zażaleń nie została przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego rozpoznana. Sprawa całkowicie bezbiegowo zalega w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego już od 19 miesięcy, zaś od daty umorzenia postępowania upłynęło już 21 miesięcy. Cała sprawa toczy się bez żadnych efektów już prawie 4 lata. Dotychczas skarżący nie otrzymał nawet informacji jaką sygnaturę akt nadano jego sprawie w Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. W ocenie skarżącego powyższe stanowi przejaw rażącej bezczynności. Zwłoka w rozpoznaniu sprawy jest niczym nieuzasadniona, a Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego w tym czasie orzekała o odpowiedzialności innych sędziów. Również w sprawach, które wypłynęły do rozpoznania zdecydowanie później, co stanowi w ocenie skarżącego przejaw dyskryminacji procesowej i utrzymywania z nieznanych mu powodów permanentnego stanu obwinienia jego osoby. Zdaniem M. R. przewlekłość postępowania dyscyplinarnego narusza jego prawa obywatelskie, zamyka drogę do możliwości ubiegania się o stanowiska w służbie publicznej. Skarżący cały czas pozostaje w stanie oskarżenia, co pomimo jego ponad 20 letniej nienaganej służby podważa u innych osób zaufanie do jego osoby, naraża na szwank dobre imię, doprowadza do tego, że staje się obywatelem drugiej kategorii, bez praw gwarantowanych mu przez Konstytucję. Brak podejmowania czynności w jego sprawie uniemożliwia mu oczyszczenie się przed oczywiście nieuzasadnionymi zarzutami i jednocześnie zamyka drogę do awansu zawodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga M. R. o stwierdzenie przewlekłości postępowania przed Sądem Najwyższym podlegała odrzuceniu.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 75 ze zm., dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania skarga powinna zawierać: 1) żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której skarga dotyczy oraz 2) przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie.

Stosownie do art. 9 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość, skargę niespełniającą wymagań przewidzianych w art. 6 ust. 2 sąd właściwy do jej rozpoznania odrzuca bez wzywania do uzupełnienia braków.

W ocenie Sądu Najwyższego wniesiona w niniejszym postępowaniu skarga na przewlekłość postępowania nie spełnia wymagań formalnych. Jak wskazano powyżej, skarga winna zawierać żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie. Za spełnienie tego wymogu nie sposób uznać, wniosku skarżącego o „stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie przeciwko obwinionemu M.R. prowadzonej przed Izbą Dyscyplinarną Sądu Najwyższego”, skoro nie wskazuje ono precyzyjnie postępowania (sygnatury akt), które skarżący uważa za przewlekłe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2022 r., I NSP 129/22). Powyższego nie zmienia podnoszona przez skarżącego okoliczność, że sąd nie poinformował go o sygnaturze akt. Skarżący nie wskazał, z jakich przepisów taki obowiązek wynika, zaś nie ulega też wątpliwości, iż nic nie stało na przeszkodzie, aby samodzielnie pozyskał taką informację np. telefonicznie, kontaktując się z sądem, w szczególności, że skarżący potrafił w ten sposób

uzyskać informację, kiedy akta postępowania dyscyplinarnego przesłane zostały Sądowi Najwyższemu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość odrzucił skargę, wobec niespełnienia wymogu określonego w art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy.

[as]